Łódź, 16 | V 1906 r.

Rok IX.

№ 110.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Środa, dnia 16 maja 1906 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. Św. Jana Nepom.
Czw. Św. Paschalisa W.
Piąt. Św. Feliksa Kap.
Sob. Św. Piotra Celest.
Niedz. Św. Bernardyna
Pon. Św. Wiktora M.
Wt. Św. Julii P. M.

Wschód sł. godz. 4 m. 06.
Zachód sł. godz. 7 m. 47.
Dług. dnia godz. 15 m. 41.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie	rb. 8	k. —
Półrocznie	„ 4	„ —
Kwartaln.	„ 2	„ —
Miesięczn.	„ —	„ 67

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 10	kop. —
Półrocznie	„ 5	„ —
Kwartalnie	„ 2	„ 50
Miesięcznie	„ —	„ 85

Redakcya w ŁODZI, ul. Przejazd № 8. № telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Adres Dumy do Tronu.

Projekt adresu w odpowiedzi na mowę tronową, zredagowany przez komisyę adresową.

„Wasza Cesarska Mość! Waszej Cesarskiej Mości podobało się w mowie, zwróconej do przedstawicieli narodu, zadeklarować decyzyę Waszej Cesarskiej Mości, aby utrzymać niewzruszoność instytucyj, któremi naród powołany został do urzeczywistnienia władzy prawodawczej, w łączności ze swym Monarchą.

Duma państwowa w tem uroczystem przyrzeczeniu Monarchy, zwróconem do narodu, widzi trwałą rękojmię utrwalenia i dalszego rozwoju porządku prawodawczego, odpowiadającego ściśle zasadom konstytucyjnym.

Duma państwowa ze swej strony dołoży starań ku udoskonaleniu zasad przedstawicielstwa narodowego i złoży do zatwierdzenia Waszej Cesarskiej Mości prawo o przedstawicielstwie narodowem, oparte, zgodnie z jednomyślnie wypowiedzianą wolą narodu, na zasadach powszechnego prawa wyborczego.

Wezwanie Waszej Cesarskiej Mości do zjednoczenia się w pracy dla dobra ojczyzny znajduje żywy oddźwięk w sercach wszystkich członków Dumy państwowej.

Dumę państwową, mającą w swym składzie przedstawicieli wszystkich klas i wszystkich narodowości, zaludniających Rosyę, jednoczy wspólne, gorące dążenie do odnowienia Rosyi i stworzenia w niej ładu państwowego, opartego na wspólnem, pokojowem pożyciu wszystkich klas i narodowości, oraz na trwałych fundamentach wolności obywatelskiej.

Ale Duma państwowa bierze na siebie obowiązek wykazać, że warunki, w jakich kraj żyje, uniemożliwiają prawdziwie owocną pracę, skierowaną ku odrodzeniu najlepszych sił kraju, który poznał, że główną klęską całego naszego życia państwowego jest samowola urzędników, rozdzielających Cesarza od narodu, który porwany został jednomyślnem dążeniem ku odnowieniu ustroju społecznego i państwowego Rosyi.

Kraj głośno oświadczył, że odnowienie życia możliwe jest tylko na zasadach wolności, samodzielności i udziału samego narodu w urzeczywistnieniu władzy prawodawczej i w kontrolowaniu władzy wykonawczej.

Waszej Cesarskiej Mości podobało się w Manifeście z dnia 17-go października 1905 r. zwiastować z wysokości Tronu silne postanowienie oparcia na tych właśnie zasadach fundamentu dalszego losu ziemi rosyjskiej i cały naród rosyjski jednomyślnym okrzykiem zapału wieść tę powitał.

Pierwsze już jednak dni wolności zaćmiły ciężkie próby, w jakie wtrącili kraj ci, którzy wciąż jeszcze zagradzali narodowi drogę do Cesarza i, depcząc wszystkie zasady Najwyższego Manifestu z dnia 17-go października, okryli kraj piętnem hańby egzekucyi bez sądu, pogromów, rozstrzeliwań i uwięzień. I ślady tej działalności administracyi w ciągu ostatnich miesięcy tak głęboko wryły się w duszę narodu, że żadne uspokojenie kraju jest niemożliwe, dopóki naród nie otrzyma pewności, że odtąd nie dano urzędnikom czynić gwałtów pod osłoną Imienia Waszej Cesarskiej Mości, dopóki ministrowie nie będą odpowiedzialni przed reprezentacyą narodową i odpowiednio nie zostanie odnowiona administracya na wszystkich stopniach służby państwowej.

Najjaśniejszy Panie! Tylko złożenie odpowiedzialności przed narodem na ministeryum, może utwierdzić w umysłach ideę zupełnej nieodpowiedzialności Monarchy. Tylko ministeryum, cieszące się zaufaniem większości Dumy, może umocnić ufność do rządu i tylko przy takiem zaufaniu możliwa jest spokojna i prawidłowa praca Dumy państwowej.

Ale przedewszystkiem należy uwolnić Rosyę od ucisku wzmocnionej i nadzwyczajnej ochrony, oraz stanu wojennego, które dają nieograniczone pole do działania administracyi nieodpowiedzialnej.

Jednocześnie z przyśpieszeniem zasady odpowiedzialności administracyi przed wybrańcami narodu, dla owocnej działalności Dumy państwowej niezbędne jest określone przeprowadzenie zasad prawdziwego przedstawicielstwa narodowego, polegającego na tem, że tylko zjednoczenie Monarchy z narodem jest źródłem władzy prawodawczej i dlatego wszystkie przegrody między władzą zwierzchniczą a narodem muszą być usunięte.

Niema takiej dziedziny prawodawstwa, któraby była na zawsze zamknięta swobodnej kontroli narodu w zjednoczeniu z Monarchą. Dlatego więc Duma państwowa uważa za obowiązek sumienia oświadczyć Waszej Cesarskiej Mości w imieniu narodu, że cały naród wtedy tylko z prawdziwą siłą, zapałem i z prawdziwą wiarą w bliskie powodzenie ojczyzny dokonywać będzie pracy twórczej i odnowienia życia, kiedy między Dumą a władzą zwierzchniczą stać nie będzie Rada państwa, złożona z dygnitarzy i wybrana z pośród najwyższych klas ludności i kiedy żadne osobne ustawy nie będą kładły granicy kompetencyi prawodawczej Dumy państwowej.

W dziedzinie bliskiej działalności prawodawczej Duma państwowa spełni obowiązek swój, włożony na nią przez naród. Duma uważa za niezbędne zapewnić krajowi wyraźne prawo o nietykalności osoby, o wolności sumienia, wolności prasy, wolności związków, zebrań i strejków.

Duma, głęboko przekonana, że bez ścisłego ustanowienia i surowego przeprowadzenia zasad tych, zapowiedzianych już Manifestem z dnia 30 października, żadna reforma stosunków społecznych nie da się urzeczywistnić.

Duma państwowa wychodzi z niezłomnego przekonania, że ani wolność, ani porządek, oparty na prawie, nie mogą być ściśle utrwalone bez ustalenia ogólnej zasady równości wszystkich bez wyjątku obywateli wobec prawa i dlatego Duma państwowa opracuje prawo o równości obywatelskiej, znoszące wszystkie ograniczenia i przywileje, oparte na przynależności do stanu, narodowości i wyznania.

Dążąc do oswobodzenia kraju od krępujących go pęt opieki administracyjnej i pozostawiając ograniczenie wolności obywateli jedynie władzy sądowej, Duma państwowa uważa jednak, że nawet przez sąd nie mogą być stosowane wyroki, skazujące na śmierć. Kara śmierci nie może być stosowana nigdy, pod żadnym pozorem. Duma państwowa przyznaje sobie prawo oświadczyć, że będzie ona wyrazicielką jednomyślnego dążenia całej ludności w dniu, w którym ustanowi prawo o zniesieniu kary śmierci na zawsze.

Wyjaśnienie potrzeb ludności wiejskiej i przedsięwzięcie odpowiednich środków prawodawczych będzie najbliższem zadaniem Dumy państwowej. Najliczniejsza część ludności kraju — pracujące włościaństwo — z niecierpliwością oczekuje zaspokojenia gwałtownej potrzeby gruntów i pierwsza rosyjska Duma państwowa nie wypełniłaby obowiązku swego, gdyby nie przedsięwzięła natychmiast najbardziej stanowczych środków ku zaspokojeniu tej potrzeby gwałtownej drogą użycia w tym celu gruntów skarbowych, apanażowych, gabinetowych i klasztornych, oraz przymusowego wywłaszczenia gruntów prywatnych właścicieli.

Duma państwowa uważa również za niezbędne opracowanie praw, zatwierdzających równouprawnienie włościan i uwolnienie ich z pod jarzma samowoli i opieki. Pierwszym krokiem na tej drodze musi być zapewnienie klasie robotniczej swobodnej organizacyi i samodzielności, w celu poprawy warunków pracy najemnej i podniesienia dobrobytu materyalnego i duchowego robotników.

Duma państwowa uważa także za obowią-

zek swój użycie wszystkich wysiłków, w celu podniesienia oświaty ludowej i przedewszystkiem zajęcie się opracowaniem prawa o powszechnem nauczaniu bezpłatnem.

Jednocześnie z temi środkami Duma uważa za obowiązek swój zwrócić szczególną uwagę na budżet państwowy i na sprawiedliwe rozłożenie ciężarów podatkowych, niesłusznie włożonych obecnie na uboższe klasy ludności.

Nie mniej istotną pracą prawodawczą będzie rdzenne przekształcenie zarządu miejscowego i samorządu, oraz powołanie do równego udziału w tym ostatnim całej ludności, na zasadach powszechnego prawa wyborczego.

Duma państwowa uważa wreszcie za niezbędne zaliczyć do niecierpiących zwłoki zadań swych także rozwiązanie kwestyj, wynikających z oddawna już pilnych żądań osobnych narodowości.

Rosya przedstawia państwo, zamieszkane przez najróżnorodniejsze plemiona i narodowości; zjednoczenie duchowe wszystkich tych plemion możliwe jest tylko w razie zaspokojenia wymagań każdej narodowości, co do zachowania i rozwoju swych właściwości w osobnych dziedzinach ich bytu. Duma państwowa postara się o zaspokojenie tych sprawiedliwych potrzeb, dążąc do uspokojenia i utrwalenia spójni osobnych części, opartego na uszanowaniu ich praw.

Wasza Cesarska Mość! Na początku każdej pracy naszej stoi jedna sprawa, która wzburza duszę całego narodu, która wzburza i nas, wybrańców narodu, i pozbawia nas możności spokojnego rozpoczęcia naszej działalności państwowej.

Pierwszem słowem, jakie zabrzmiało w murach Dumy państwowej, przyjętem okrzykami sympatyi całej Dumy — było słowo „amnestya". Kraj cały, jak jeden człowiek, czeka na zupełną amnestyę polityczną. Są żądania sumienia narodowego, którym nie wolno *(nielzia)* odmawiać, których wypełnienia nie wolno odkładać.

Najjaśniejszy Panie! Duma czeka na zupełną amnestyę polityczną, jako na pierwszy zadatek wzajemnego zrozumienia się i wzajemnej zgody między Cesarzem a narodem".

Dziś przybył do Łodzi świeżo mianowany naczelnik 10-ej dywizyi piechoty generał major Radkiewicz.

W liczbie wielu smutnych wypadków, jakie wydarzyły się w ostatnich czasach, było kilkanaście, spowodowanych zaczepianiem żołnierzy, stojących na warcie. Przepisy te, obowiązujące wszystkie armie na całym świecie, są ostre.

Wobec bliskiego zniesienia stanu wojennego, zwrócono się do nas ze strony kompetentnej z prośbą o przypomnienie, że następujące przepisy są obowiązujące również w czasie, gdy niema stanu wojennego.

Według ustawy służby garnizonowej, żołnierz, stojący na warcie, bez względu, jaki zajmowałby posterunek, jest osobą nietykalną. Za obrazę słowną lub czynną takiego żołnierza winny podlega surowej karze. Nawet bezpośredni zwierzchnik żołnierza, stojącego na warcie, może zwrócić się do niego lub dać mu naganę jedynie po zdjęciu danego żołnierza z warty.

Żołnierz ma prawo użyć broni w wypadkach następujących:

1) Dla obrony własnej osoby;
2) Dla obrony posterunku;
3) Dla ochrony osób, oddanych mu pod opiekę.
4) W razie, gdy aresztowany ucieka.

We wszystkich przytoczonych wypadkach żołnierz nietylko ma prawo, lecz obowiązek użycia broni. Rodzaj broni, jakiej żołnierz używa i charakter jej użycia, zależy od uznania jego.

Z tych że samych praw korzystają żołnierze konwojujący, również te same prawie prawa przysługują i patrolom wojskowym, wysłanym dla utrzymania porządku publicznego.

KRONIKA.

Zwalnianie więźniów. Na mocy rozporządzenia władz wyższych, żandarmerya miejscowa zwalnia z więzień łódzkich aresztowanych z mocy rozporządzeń w drodze administracyjnej, wydanych przez generał-gubernatora wojennego. Do chwili zamknięcia numeru wypuszczono przeszło 100 więźniów.

Ochrona pracowników na liniach telegraficznych Naczelnik powiatu łodzkiego rozesłał do prezydenta m. Zgierza, oraz do wójtów gmin okólnik, w którym zaznacza, że wobec mogących wyniknąć w roku bieżącym przy dokonywaniu robót około naprawy linii rządowych telegraficznych, napadów i grabieży na prowadzących roboty mechaników i nadzorców, którym powierzane są w tym celu pewne sumy skarbowe i środki materyalne, polecam okazywać wykonawcom robót niezbędne współdziałanie do wyszukania miejsc noclegowych, jak również, gdzie to okaże się niezbędnem i wyznaczenie na noc stróża dla ochrony od nagłego napadu złoczyńców. O powyższem naczelnik powiatu poleca zakomunikować sołtysom wsi i zobowiązać ich do ścisłego przestrzegania tego rozporządzenia.

Kara. Na mocy postanowienia czasowego generał gubernatora w dniu wczorajszym skazany został na miesiąc więzienia mieszczanin powiatu łódzkiego Andrzej Kasprowicz za przewinienia polityczne.

Aresztowany. Gustaw Wole, mieszkaniec naszego miasta, za noszenie rewolweru drogą administracyjną został skazany na 3 miesiące aresztu policyjnego.

Pracownicy sklepów kolonialnych. Nareszcie pracownicy handlowi w sklepach kolonialnych zdołali choć w części pozyskać ustępstwa, dążące do poprawienia warunków pracy. Kupcy kolonialni, po wspólnych naradach, zgodzili się na zamykanie codziennie sklepów, o godzinie 10 wieczorem, od dnia 20-go b. m.; w niedziele zaś sklepy te zamykane będą o godzinie 5 ej po południu, zasada ta stosowana będzie i do drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkiej Nocy (w pierwszy dzień tych uroczystych świąt oczywiście sklepy kolonialne zamykane są całkiem). W święta przypadające w ciągu roku sklepy zostają otwarte.

Każdy z pracowników otrzymywać będzie corocznie urlop tygodniowy z zachowaniem pensyi. Tyle tylko na razie. Subjekci sklepów kolonialnych zadowolnili się uwzględnieniem przez pryncypałów choć w części ich żądań, wychodząc z zasady, iż lepszy rydz, niż nic.

Sekcya Kropli Mleka Porządek dzienny posiedzenia zwyczajnego we wtorek, dnia 22-go maja 1906 roku następujący: po odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia wygłoszą odczyty: adw. przys. F. Maternicki „Stosunek prawa i społeczeństwa do dziecka nieprawego", dr. W. Jasiński „O odżywianiu niemowląt". Posiedzenie odbędzie się w sali «Lutni». Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

Kolej elektryczna podjazdowa Łódź-Zgierz-Pabianice—daje za rok ubiegły 1905 dywidendę w stosunku 4 proc.

Z fabryk. Administracya fabryki Towarzystwa akcyjnego I. K Poznańskiego dziś wypłaciła wszystkim robotnikom zaliczki w rozmiarze od 3 do 6 rubli

W fabryce Towarzystwa akcyjnego K. Scheiblera podobne zaliczki wypłacone zostaną wszystkim robotnikom w wysokości od 3 do 4 rubli w nadchodzący poniedziałek.

Wszystkie oddziały tej fabryki puszczone zostaną w ruch w piątek, t. j. d. 18 b. m., wobec tego, że wszyscy robotnicy podpisali deklaracyę, iż zgadzają się pracować na dawnych warunkach.

W ogłoszeniach, oznajmiających o puszczeniu w ruch fabryki zaznaczono, że w razie ujawnienia jakichkolwiek nieporządków, fabryka zamknięta będzie na czas nieograniczony.

O przystanek w Różycy. Pomimo zapowiedzi, że od dnia 15 b. m. pociągi spacerowe na kolei fabryczno łódzkiej będą zatrzymywać się na przystanku Różyca, jednakże z powodu braku na to zazwolenia ministra komunikacyj, pociągi nie zatrzymują się. Dyrektor drogi kolei fabryczno-łódzkiej w dniu wczorajszym wysłał depeszę do ministra komunikacyj, prosząc o przyśpieszenie dyspozycyi.

Z Pogotowia ratunkowego. Zamiast wieńca na grób b. p. Hermana Perla nadesłał na rzecz Pogotowia 25 rb. p. B. Wachs. Za ofiarę tę serdecznie dziękuje Zarząd.

Malwersacya. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego wdrożone zostało śledztwo przez sędziego śledczego 5 go rewiru m. Łodzi w sprawie byłego urzędnika magistratu łódzkiego Karszewskiego, oskarżonego o nadużycia służbowe.

Z sądów. Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Antoniego Kochanowskiego, dezertera z wojska, który wraz z 5 ciu towarzyszami napadł kilka miesięcy temu na ulicy Smugowej na przechodzącą kobietę, zaczęli ją bić i chcieli dokonać gwałtu. Na krzyk kobiety nadbiegł właściciel jednego z domów Morawski. Kochanowski dał strzał do Morawskiego, raniąc go niebezpiecznie.

Sąd, po udowodnieniu winy, skazał Kochanowskiego na pozbawienie praw i oddanie do rot aresztanckich na 2 i pół roku.

Pożar. Dziś o godzinie 8 i pół rano przy ulicy ul. Zawadzkiej pod nr. 7 w prawej oficynie na poddaszu zapaliło się ogrodzenie około rezerwoaru wodnego; ogień szybko objął dach. Pożar ten wywołał popłoch w całym domu; wkrótce nadjechał I oddział straży ogniowej ochotniczej, który zajął się akcyą ratunkową; jednocześnie prawie przybył oddział II straży ogniowej ochotniczej, poczem straż miejska, przy tak zjednoczonych siłach ogień w godzinę ugaszono. Przyczyna ognia niewiadoma, straty dosyć poważne.

Ogólne osłabienia. W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Długiej nr. 67 Walenty Jamierz, lat 18, pozostający bez zajęcia; na ul. Zielonej nr. 3 Wiktorya Rezka, lat 25, bez zajęcia; na ul. Piotrkowskiej nr. 17 Juma Bliskow, lat 16, bez zajęcia i mieszkania i na Zielonym Rynku róg Pańskiej, kobieta, lat około 40, od której nie dowiedziano się ani nazwiska, ani adresu. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

Wypadek tramwajowy. Wczoraj, o godzinie 6 wieczorem tramwaj, biegnący w stronę Rynku Geyera najechał na Maryannę Trewental, lat 6, córkę rob otnika; odniosła ona okaleczenie obydwóch nóg. Po udzieleniu odpowiedniej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziona została do szpitala św. Aleksandra na dalszą kuracyę.

Kradzieże. Przy ul. Wschodniej w domu pod nr. 13 skradziono Jaradskiemu przędzy za 300 rb. Przy ul. Długiej w domu pod nr. 86, z mieszkania Karola Minknera skradziono 300 rb. gotówką.

— Nocy wczorajszej, w mieszkaniu Hersza Szpiro, przy ul. Zielonej nr. 26 (Bałuty) złodzieje wyjęli okno, weszli do mieszkania, z którego skradli bieliznę, ubranie i gotówkę, ocenione na 116 rb. Nocy dzisiejszej przy ul. Łagiewnickiej pod nr. 46, ze sklepu Leonarda Baneckiego skradziono 885 rb. gotówką i różne rzeczy, ocenione na 160 rb.

Usiłowanie kradzieży. W niedzielę, o godz. 10 wieczorem, do mieszkania, mieszczącego się w suterynie domu przy ul. Andrzeja nr. 47, dobierało się dwóch złodziejów. Zauważywszy to służąca sąsiedniego mieszkania, zaalarmowała stróża Adama Płażewskiego. Gdy ten zauważył, że kraty okna są zerwane, schwycił jednego za rękę; drugi ze złodziejów ugodził Płażewskiego nożem w bok. Na krzyk stróża zbiegli się domownicy i zatrzymali Tomasza Podczaskiego, którego odprowadzono do cyrkułu. Stróżowi udzieliło pomocy Pogotowie.

Zatrzymany. W mieszkaniu Teodora Schmiedra przy ul. Konstantynowskiej pod nr. 33, zatrzymano na gorącym uczynku złodzieja Jana Lubińskiego, którego aresztowano.

(Patrz stronę 4-ą).

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Wczoraj w teatrze Apollo trupa operetkowa pod reżyseryą p. Halickiego odegrała wesoły wodewil w odsłonach, Hersta i Steina, „Raz się tylko żyje". Wykonanie całości było niezupełnie składne, brakło odpowiednich dekoracyj i życia scenicznego. Na wyróżnienie zasługują p. Fertner oraz p. Zaremba, którzy wnoszą w rolę trochę życia i humoru w odpowiednich kupletach.

Publiczności zebrało się niewiele, może dlatego, że przedstawienia zbyt późno się rozpoczynają.

Trupa operetkowa pozostaje do niedzieli.

Nowa opera polska. Dyrektor „Lutni" Aloizy Dworzaczek, nie zrażony tem, iż napisano już kilka oper, osnutych na tle poematu Malczewskiego pod tytułem „Marya", pracuje obecnie nad wykończeniem 3 aktowej opery na tenże sam temat.

Libreto do opery wykroił z poematu i ułożył scenicznie brat kompozytora p. Józef Dworzaczek.

Talent twórczy dyrektora naszej „Lutni" daje rękojmię, iż nowa opera będzie cennym nabytkiem dla swojskiej literatury muzycznej.

Osobiste. Od nadchodzącej niedzieli t. j. d.

20 b. m. rozpoczyna szereg koncertów w ogrodzie Grand Hotelu orkiestra pod dyrekcyą Adolfa Sonenfelda.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wieńczysława. Jutro Sławomira.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16 Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

ZEBRANIA. Jutro miesięczne zebranie „Koła właścicieli domów i lokatorów" (Dzielna 31), o godzinie 8 wieczorem.

LIST OTWARTY
w sprawie szkarlatyny.

Wiadomość, że w Łodzi pojawiła się obecnie szkarlatyna z grożnym przebiegiem, mogła zatrwożyć nie jedną rodzinę w mieście.

Czy w istocie jednak jest tak źle?

Szkarlatyna od wielu bardzo lat stale się objawia zarówno w Łodzi, jak i w innych miastach i miejscowościach kraju, ulega tylko wahaniom w napięciu, co do ilości chorych oraz przebiegu. W roku bieżącym choroba trafia się u nas cokolwiek częściej, ale nie w tym stopniu, żeby zasługiwała na miano epidemii. Przekonać się o tem można choćby z registracyi śmiertelności w 3-im cyrkule policyjnym, gdzie się też znajduje ów osławiony dom pod № 123 na ulicy Piotrkowskiej.

Otóż w cyrkule tym umarło na szkarlatynę: w styczniu—9 osób, w lutym—6, w marcu—1, w kwietniu—7, razem 23 osoby.

Uwzględniwszy, że cyrkuł III posiada około 100,000 mieszkańców, cyfra podana, a całkowicie ścisła, tak bardzo chyba zastraszającą nie jest. Co zaś do domu pod № 123 na ul. Piotrkowskiej, to rzeczywiście szkarlatyna trafiała się tam częściej niż gdzieindziej; w domu tym od 1 stycznia do chwili obecnej chorowało siedmioro dzieci, a z nich troje umarło, mianowicie zachorowało: w lutym 1; w marcu 1; w kwietniu 3 (4 umarło), w maju 1; razem 7 osób. Dom to duży, ludny, pod względem porządku i czystości zalicza się do lepszej kategoryi domów łódzkich.

Mieszkania, gdzie byli chorzy na szkarlatynę, w miarę możności dezynfekowano, izolacyi zaś ścisłej nie zachowano, gdyż dzieci rodzin zdrowych, odwiedzały rekonwalescentów. Wiadomo jest, że izolacya chorych na szkarlatynę musi trwać długo, gdyż nawet po kilku tygodniach rekonwalescent może być jeszcze niebezpiecznym.

Izolacya, lokowanie chorych w szpitalach, dezynfekcya mieszkań i rzeczy, każdy to wie, są jedynemi środkami dla zatamowania pochodu chorób zakaźnych.

Lecz gdzież są u nas środki po temu? I czy wobec całkowitego braku takowych ma prawo autor artykułu potępiać lekarzy miejskich. Osoba kompetentna w wyjaśnieniu (nr. 109 «Rozwoju») twierdzi, że dezynfekcya i izolacya mieszkań spoczywa w rękach lekarzy miejskich. Żeby izolować chorych, potrzeba mieć obszerne i z odpowiednim rozkładem mieszkanie, tymczasem ludność uboższa, wśród której przeważnie gnieżdżą choroby się zakaźne, mieszka niepomiernie ciasno, zwykle rodzina z kilku osób mieści się w jednym pokoju. Oddać chorego do szpitala nie może, gdyż takowego Łódź nie posiada. Dla dokonania należytej dezynfekcyi potrzeba conajmniej 24 godzin i opróżnić mieszkanie. A dokądże na ten czas uda się cała rodzina—skoro niema w mieście domu izolacyjnego; wreszcie dezynfekcya jest bardzo kosztowna. Dla dezynfekayi rzeczy niezbędną jest kamera dezynfekcyjna, a takiej miasto nie posiada.

Widzimy zatem, iż, chcąc walczyć z chorobami zakaźnemi, potrzeba stworzyć w mieście cały szereg instytucyi, a przedewszystkiem szpital, dom izolacyjny, kamerę dezynfekcyjną, oddział wykwalifikowanych dezynfektorów, ekwipaż do przewożenia chorych i wiele jeszcze innych rzeczy. W roku zeszłym magistrat przedstawił władzom plan szpitala miejskiego na 1000 łóżek, oraz na kamerę dezynfekcyjną, ale urzeczywistnienie tych projektów, to rzecz dalekiej przyszłości. Nawet o chorych zakaźnych lekarz miejski bardzo często dowiaduje się dopiero w razie śmierci, gdyż skutkiem braku lekarzy dla biednych, ludność uboga zasięgać porady lekarskiej nie może, niema więc i odpowiedniej registracyi chorych. Zapytuję zatem po raz drugi panów, co tak pośpiesznie obwinili lekarzy miejskich, czy mają po temu prawo i czy ci lekarze, przy najlepszych nawet chęciach, mogą co zdziałać w kierunku pożądanym? Odpowiedź zdaniem mojem prosta, — w wielkiej większości wypadków nic; z próżnego i Salomon nie naleje.

Lekarz 3 go cyrkułu

K. Gorski.

Łódź, 16 maja 1906 r.

TELEGRAMY
Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Petersburg, 15 maja. Po Rodiczewie, który zakończył swoją mowę wśród gorących oklasków, przemawiał hr. Józef Potocki, który zaznaczył, że przy wywłaszczaniu gruntów, należy wziąć pod uwagę usiłowania wzorowych gospodarstw i włożone nakłady w melioracye majątku.

Mowa Potockiego została przyjęta grobowem milczeniem.

Następnie przemawiali Rumiancew oraz hr. Heyden. Ostatni bronił szlachty oraz ziemstw.

W sprawie ziemstw zaznaczył, że te odegrały olbrzymią rolę w ruchu wolnościowym.

Zdaniem hr. Heydena, reorganizacya Rady państwa jest pożądana, lecz wspólnie z Dumą, która jest pierwszą próbą.

Riszkow z Ekaterynosławia wspomniał, że w adresie pominięta jest sprawa kobiet rosyjskich; syn niewolnicy nie może być wolnym obywatelem.

Żyłkin z Saratowa zaznacza: Niepodobieństwem jest w adresie przedstawić cały obraz cierpień ludu rosyjskiego, niechaj niższe warstwy narodu znajdą w debatach uzupełnienie tego, co nie było dopowiedziane w adresie.

Jan Sposobny, poseł z Ekaterynosławia, wypowiedział się przeciwko użyciu wyrażenia w adresie, dotyczącego samowładzy urzędników. Największem złem, zdaniem jego, jest zło klasowej nienawiści. Należy on do przeciwników zniesienia kary śmierci w ogóle, w szczególe przeciw rozszerzeniu swobód, które uważa za samobójczy sposób walki. Wogóle twierdzi, że krok adresu jest zbyt ostry. Mowę Swobodnego przerywano kilkakrotnie, a powstawał taki hałas, że Muromcew kilkakrotnie przywoływał zebranie do porządku.

Poseł Maryan Masonius z Mińska jest zdania, że adres jest zanadto programowym. Głównym celem adresu powinna być amnestya, jest ona zaciemniona przez program polityczny.

Aładin z Symbirska powiedział: Kiedy wyjeżdżałem, wyborcy żądali, ażebym ja wypowiedział przed Dumą, jakie ponieśli oni ofiary dla uzyskania wolności. Narodowi potrzebna jest wolność! Wolność przez nikogo nie krępowana oprócz prawa.

Na wniosek hr. Heydena o godz. 11 m. 25 wieczorem posiedzenie odłożono do godz. 11-ej rano.

Petersburg, 15 maja. W Zbiorze praw ogłoszono tymczasowe prawidła o prasie, wydane w dniu 9 maja.

Petersburg, 15 maja. Sekretarz stanu hrabia Lamsdorf otrzymał polecenie wziąć czynny udział w Radzie państwa w ciągu 1906 roku. Radca tajny Derużyński został mianowany pomocnikiem sekretarza stanu.

DZIENNE.

Peterhof, 16 maja. Do przedstawiających się junkrów, którzy ukończyli Michajłowską i Konstantynowską szkołę artyleryjską, Mikołajewską szkołę inżynierską, Najjaśniejszy Pan zwrócił się z następującą przemową:

„Byłem niezmiernie uradowany, widząc was, panowie, w tak znamiennym dla was dniu dzisiejszym. Otrzymaliście, panowie, doskonałe wojskowe wykształcenie i wychowanie. Poznanie specyalności wymaga szeregu lat pracy pilnej i bezustannej, abyście panowie mogli stanąć na wysokości zadań, wymaganych obecnie od artylerzystów, saperów i inżynierów. Jestem przekonany, że panowie dołożycie wszelkich starań i sił, aby podtrzymać sławę naszej artyleryi i saperów. Pamiętajcie o Moich przykazaniach: „Wierzcie w Boga, w wielką przyszłość Rosyi; bądźcie wierni swemu Cesarzowi, wierni swoim obowiązkom i przysiędze". Zwracajcie się z poszanowaniem do waszych zwierzchników, do waszych spółtowarzyszów służby, z zachowaniem zasad sprawiedliwości! Do szeregowców i podwładnych wam, stosujcie zasadę uwzględniania ich potrzeb, a poza służbą starajcie się zbliżyć z nimi! Z całego serca życzę wam powodzenia w dalszej karyerze życiowej i witam was jako oficerów."

Petersburg, 16 maja (urzędowo). W «Birż. Wiedom." była wydrukowana depesza z Permy, przedrukowana przez inne pisma, która donosiła o uroczystem przybyciu do miasta 8 kartaczownic, o groźnych przygotowaniach, o fortyfikowaniu rzecznego fortu.

Telegram powyższy jest najzwyklejszym wymysłem. W gubernii niema ani jednej kartaczownicy, nie było żadnych przygotowań wojennych, tem niemniej nie było fortyfikacyi portu.

Petersburg, 16 maja. Gazeta «Strana» donosi, że nacyonalistyczne grupy parlamentarne postanowiły utworzyć związek w celu wspólnej taktyki w Dumie, dotyczącej spraw autonomii poszczególnych terytoryów narodowych.

Do związku weszli również przedstawiciele poszczególnych narodowości oraz tych miast, które są «stolicami» odpowiednich grup etnograficznych.

Powinna być uzyskana autonomia dla poszczególnych narodowości.

Petersburg, 16 maja. Pisarz Pieszechonow wskutek poczynionych starań przez posłów Dumy, przeważnie włościan, został wypuszczony za kaucyą 3,000 rubli.

Niższy Nowogród, 16 maja. W nocy spalił się cały Jazykow zaułek. Zginęło w płomieniach 31 domów, wielka ilość ruchomości. Ofiar w ludziach niema.

Moskwa, 16 maja. Pozostający bez pracy robotnicy szykują spokojną manifestacyę, aby zwrócić na siebie uwagę i przyśpieszyć pomoc.

Smoleńsk, 16 maja. Gubernator w ostatnich dniach uwolnił 9 więźniów politycznych. Wysłano zaś 10 chłopów do gubernii permskiej za udział w powstaniu w prowincyach Nadbałtyckich.

Noworosyjsk, 16 maja. Zwolniono z więzienia 43 politycznych.

Baku, 16 maja. W miejscowem więzieniu wartownik zabił więźnia politycznego dlatego, że ten nie chciał odejść od okna.

Rostów nad Donem, 16 maja. W centrum miasta został obrabowany przez 4 ludzi magazyn z bronią; zabrano 50 mauserowskich karabinów.

Elizawetpol, 16 maja. Za kolonią Slepedorf szajka rozbójników, złożona z tatarów, zamordowała 2 ormian. Policya wpadła na trop zabójców.

Elizawetgrad, 16 maja. W starem więzieniu przy celi nr. 55, przeznaczonej dla wielkich przestępców, odkryto podkop, który był głęboki 19, a szeroki 9 arszynów. Ziemię z tego podkopu przez lufcik pieca usuwano na strych, gdzie odnaleziono 30 taczek. Podkop trzeba było pogłębić już tylko arszyn, aby dostać się do kanału.

(Patrz str. 6-ą).

Rozkład pociągów.
Letni.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 7.10, b) 12.00, c) 1.38, d) 3.15, e) **6.10**, f) **8.20**, g) **12.30**, h) 8.45, j) 6.35.

Przychodzą do Łodzi: l) 7.50, k) 9.35, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) **8.30**, s) **10.00**, p) **11.00**, r) **4.35**.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odchodzą do Kalisza: o godzinie 7.35, 11.46, 4.40; **do Warszawy:** o godzinie 9.30, 3.08. **Przychodzą z Kalisza:** o godz. 9.17, 2.58, 5.25.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. **6.40**, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek **7.00**, przychodzi z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 6.25.

ZYGZAKI.

Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe!

I znowu posypały się kary na uczniów za to, że nie poszli do klasy w tak uroczyste święto, jakiem jest dzień św. Stanisława.

W Warszawie w całej dyecezyi święto to jest uroczystem, a w Łodzi każą uczniom od południa przychodzić do klasy. Uczenicom gimnazyum żeńskiego, które tego dnia nie poszły na lekcye, postawiono ze sprawowania trójki i udzielono surowe nagany. Ale dziwić się nie należy takiej samowoli, bo w gimnazyum żeńskiem, wbrew rozkazowi Cesarskiemu z r. 1897, modlitwę klasową po lekcyach uczenicom każą odmawiać po rosyjsku.

Najsmutniejszą rolę odegrali w tej całej sprawie ks. prefekci gimnazyum męskiego i żeńskiego, którzy widocznie zapomnieli o drugiem przykazaniu kościelnem i o tem, co obowiązuje dla całej dyecezyi, gdyż nietylko, że nie zaprotestowali przeciwko gwałceniu święta, ale nawet sami przybyli na lekcye.

—:—

KRONIKA.

Spis koni. Z rozporządzenia władz, dnia 8 czerwca na Lutomierskim Rynku odbędzie się o godzinie 8 rano spis koni z I cyrkułu; dnia 9 11 i 12 czerwca odbędzie się spis koni z II cyrkułu na Targowym Rynku o godz. 8 rano; dnia 13, 15 i 16 czerwca odbędzie się spis koni z III cyrkułu na ulicy Spacerowej, pomiędzy ulicami św. Anny i Rozwadowską, o godz. 8 rano i dn. 18 i 19 czerwca odbędzie się spis koni z IV cyrkułu na ulicy Milsza, o godzinie 8 rano. Konie, należące już do służby wojskowej, podlegają rewizyi dnia 20 czerwca o godzinie 10 rano na Targowym Rynku.

Podatek od psów. Łódzka kasa miejska osiągnęła dochodu z podatku od psów za r. 1905 ogółem 1191 rb. 10 kop.

Za wywłaszczone grunty. P. gubernator piotrkowski przyrzekł deputacyi włościańskiej, która udawała się w sprawie przyśpieszenia uregulowania wynagrodzenia za wywłaszczone pod budowę kolei kaliskiej grunty, że poczyni odpowiednie kroki w ministeryum.

Kursa wakacyjne przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie trwać będą od 23 czerwca do 23 lipca 1906 r.

Oto ich program:

Dział I szy. Historya, literatura, językoznawstwo i sztuka. Dr. St. Kutrzeba (godz. 10) „Konstytucye polskie w XVIII i XIX wieku". Dr. Wł. Tokarz (godz. 10), „Dzieje W. Ks. Poznańskiego od r. 1815 do czasów najnowszych". Dr. Bujak (godz. 10), „Uwłaszczenie włościan i kwestya włościańska w Polsce w XIX wieku". Dr. Czermak (godz. 10). „Dzieje roku 1846 na ziemiach polskich". Dr. W. Czerkaski (godz. 10), „Obecne położenie narodu polskiego pod trzema zaborami". Dr. Karbowiak (godz. 10), „Dzieje Komisyi Edukcyjnej". Dr. M. Zdziechowski (godz. 10), „Warunki społeczne i polityczne w Rosyi w XIX wieku". Dr. Mazanowski (godz. 10), „Liryka polska XIX wieku". Dr. Łoś (godz. 10), „Psychologia języka polskiego". Dr. Kopera (godz. 10), „Zabytki sztuki miasta Krakowa".

Dział II. Pedagogika. Dr. Szarłowski (godz. 10), „Wskazówki do nauczania historyi". Dr. Grabowski (godz. 10), „Wskazówki do nauczania literatury". Dr. Paulisch (godz. 10), „Wskazówki do nauczania języka polskiego".

Dział III Nauki przyrodnicze. Dr. Bochenek (godz. 10), „Zarys anatomii". Dr. E Godlewski (godz. 10), „Zasady embryologii". Dr. Natanson (godz. 1), „Wstęp teoretyczny". Dr. Zakrzewski (godz. 3), „Wykłady doświadczalne" o elektronach. Dr. Bruner (godz. 10), „Wyniki i zadania chemii współczesnej".

Zapis otwarty. Zapisy przyjmuje dr. W. Tokarz, Kraków—Seminaryum historyczne w Collegium Novum. Opłata wynosi 12 guldenów (10 rb.) za całość. Bilet wejścia na pojedyńczy wykład 15 halerzy.

Objaśnień poszczególnych, jako też informacyi co do kosztów utrzymania udziela za zwrotem marki student wydz. filozoficznego, Stanisław Dąbrowski—Kraków, dom Akademicki.

Z komitetu giełdowego. Zarząd dróg żelaznych przesłał do głównego komitetu giełdowego komunikat ministeryum komunikacyi, wystosowany do Rady państwa, dotyczący organizacyi komitetów stosownie do rozklasyfikowania na drogach żelaznych środków przewozowych dla ładunków musowych, jak również projekt przepisów o uregulowanym przewozie masowych ładunków i projekt rozdziału komitetów okręgowych na gałęzie dróg.

Przesyłając powyższe referaty, zarząd dróg żelaznych prosi komitet giełdowy o wydanie swej opinii, w jakim stopniu sprawa ta dotyczy interesów przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, wchodzących do okręgu łódzkiego komitetu giełdowego.

Biuro techniczne. W celu zapobieżenia w wytwarzaniu wzajemnej konkurencyi, technicy w liczbie 16 tu, którzy upoważnieni są do szacowania nieruchomości przez Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia w Królestwie Polskiem—otworzyli wspólne biuro przy ulicy Krótkiej nr. 12, gdzie załatwiają się interesy, w zakres ubezpieczenia wchodzące.

Osobiste. Inspektor gimnazyum łódzkiego, p. Konstanty Trubicow, podał się o uwolnienie z powodu słabości wzroku.

Z magistratu Delegaci ze strony urzędników magistratu udawali się do prezydenta m. Łodzi z prośbą o przyśpieszenie wypłaty przypadającego im wynagrodzenia za pracę około robót przygotowawczych do wyborów do Dumy państwowej. Wynagrodzenie to wynosi do 3,000 rubli. Prezydent oświadczył delegatom, że wypłata uskuteczniona zostanie po sprawdzeniu wszystkich wogóle rachunków, związanych z wydatkami na przygotowania do wyborów do Dumy. Wydatki te obejmują drukowanie blankietów, ogłoszeń i t. p., za które firma Resiger likwiduje sobie przeszło 4,000 rubli. Władza wyższa asygnowała na wzmiankowane prace przygotowawcze 10,000 rb.

Na głodnych. Na korzyść robotników pozbawionych pracy grono amatorów odegra w nadchodzącą sobotę wieczorem w teatrze Victoria «Teatr amatorski» komedyę Bałuckiego i «Piosnkę wujaszka» krotochwilę Al. hr. Fredry.

Plany zatwierdzone. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził następujące plany: braciom Gehlig na budowę domu parterowego przy ulicy Ogrodowej pod № 9; R. Benke na budowę II-piętrowej oficyny przy ulicy Nowo Zarzewskiej pod № 13; Juliuszowi Szulcowi na budowę parterowego domu przy ulicy Piotrkowskiej pod № 118.

Dom przy ulicy Widzewskiej № 7. Od czasu zamieszkania w domu pod № 7 przy ulicy Widzewskiej ks. maryawity Marksa, dom ten jest stale oblężony przez sekciarzy do tego stopnia, że lokatorzy z trudnością mogą przedostać się do swych mieszkań, a bywają chwile, że godzinę i więcej muszą wystawać w bramie lub sieni, zanim docisną się do drzwi mieszkania. Od rana do wieczora słychać ciągłe kłótnie pomiędzy zebraną ludnością. Co dzień w mieszkaniu na 3 piętrze odprawiane są nabożeństwa, na które zbiera się po 500 — 600 osób, wskutek czego następuje przeciążenie, a to powoduje, że na niższych piętrach rysują się sufity; z tego powodu lokatorzy żądają przybycia komisyi budowlanej, która ma orzec o grożącem niebezpieczeństwie, bez zwzględu jednak na to, wszyscy lokatorzy wymówili mieszkania.

Dziewięć osób do kozy! Istnieje przepis i prawo cenzuralne, że każdy numer gazety powinien być „podpisany" przez redaktora; właściwie drukarnia pisma ma złożony wiersz z nazwiskiem redaktora i wydawcy i wiersz ten przystawia do zrobionej kolumny metrampaż, robi to wprost mechanicznie.

Pewnego razu metrampaż nie dołączył tego wiersza do numeru rannego «Lodzer Zeitung», wskutek czego miejscowy cenzor uformował sprawę przeciwko wydawcy tego pisma, a ponieważ wydawcami są sukcesorowie po zgonie ś. p. Janie Petersilge, więc sędzia, wydając wyrok, skazał wszystkich wydawców, a więc wdowę, kilka pań zamężnych, kilku panów i jedną pannę—razem 9 osób, każdą na 2 tygodnie kozy lub zapłacenie ryczałtowo 50 rubli.

Jeżeli więc pieniądze te nie wpłynęły za brak podpisu, sukcesorowie przesiedzieliby 126 dni kozy.

(Patrz stronę 2-ą).

———

ŻETONY DLA STRAŻAKÓW.

———

Z powodu 30 lecia straży następujący otrzymali żetony pamiątkowe:

Złote. W I oddziele: Adolf Glein, Adolf Jekiel, Benjamin Jakóbowicz. W II—Reinhold Wille, Józef Besse, Reinhold Renz. Antoni Lank, Walenty Kopczyński, August Pohl. W III—Rudolf Gal, Karol Klim. W IV—August Grzelik. W V— Stanisław Banaszak, Józef Engelhardt, Cypryan Lewandowski, Ludwik Hummel, Ludwik Maiński. Franciszek Steskal, Teofil Lewandowski, Franciszek Michałowicz, Wawrzyniec Lück, Józef Jeske, Jan Hartig, Adolf Wolfarth, Władysław Seidlitz, Franciszek Arendarski, Leopold Piaskowski, Władysław Reliszka, Ernest Wit, Andreas Matz, Andrzej Reliszka, Adolf Fise, Józef Kegler, Feliks Podlaski. Franciszek Hamm.

Srebrne. W I oddziele: Józef Dworzak, Edward Jekiel, Stanisław Psikus, Leon Steinberg. Jan Hinz, Franz Schmidt. W II — Gustaw Fetter, Juliusz Lorenz, Christof Zimmermann. W III — Ludwik Derlig, Oskar Dressler, Fryderyk Anweiler, Franciszek Stefan, Bertold Waberski, Juliusz Katz, Apolinary Borowski, Juliusz Hernung, Edward Seliger. W III—Jan Schmidt, Ludwik Keilich, Adolf Kittel, Franciszek Ekert. W V—Teodor Zórawski, Józef Sehinke, Władysław Turkiewicz, Ludwik Schoen, August Weber, Józef Latosiński, Samuel Rosner, Walenty Berit, Wojciech Gebel, Jan Schindler, Józef Rybak, Edward Senftleben, Wilhelm Jahns, Filip Hermann, Adam Herman, Fryderyk Kieler, Władysław Dobrowolski, Jerzy Peter, Andrzej Jesske, Adolf Klose. W VI—Gustaw Gallert, Hermann Daurich, Józef Galewski, Gustaw Otto, Marceli Trojanowski, Franciszek Galiński, Dawid Singer, Abram Grossman, Ignacy Kurczewski, Michał Matuszewski, W VI — Jan Pyrka, Icek Perle, Mateusz Strzelecki, Jan Ulanowski, Franciszek Szwarowski, Władysław Jasiński, Robert Werdin.

Bronzowe. W I oddziele: Waleryan Dypczyński, Leopold Bergmann, Adolf Druszke, Salomon Freindt, Teodor Abel, Antoni Schreier, Antoni Wildner, Ferdynand Schreier, Teodor Lessman, Leopold Zobel, Franciszek Kolanowski, Edmund Druszke. W II— Adolf Hahn, August Tarłowski, Karol Lewandowski, Karol Izrael, Teofil Frise, Stanisław Kozłowski, Juliusz Jung. W III—Paweł Vogt, Robert Restel, Juliusz Hoffmann, Albert Michel, Fryderyk Hage, Adolf Koschade. Gustaw Simon, Adolf Simon, Wilhelm Marks, Adolf Jokel, Emil Kretschi, Adolf Jochmann, Gustaw Dabitz, Adolf Hausmann, Jan Klingbeil, Ludwik Feller, Antoni Jokel. W IV Józef Knobloch, Juliusz Ulrich. Aleksander Feigel, Benjamin Nisner, Reinhold Christof, Adolf Stekich. W V—Edward Wagner, Stanisław Lewandowski, Franciszek Kowalewski, Antoni Arendarski, Rudolf Augsburg, Ignacy Walkowiak. Andrzej Puławski, Konstanty Krafft. Adolf Schmidt, Antoni Ruby, Józef Gabara, Gustaw Krüger, Józef Majewski, Adolf Renspiss, Franciszek Masłowski, Edward Becker, Wilhelm Arnold, Gustaw Töppel, Wojciech Marek, Fryderyk Schreiber, Jan Knull, Wawrzyniec Neumann, Jan Bella, Karol Rattig, Antoni Reliszka, Józef Swoboda. W VI — Rudolf Hinz. Aleksander Dembski, Jan Zarzycki, Józef Zawadzki, Michał Krzemiński. Władysław Lipiński, Tomasz Nowaczyk, Kazimierz Pogorzelski. Adam Rossa, Andrzej Płuciennik, Józef Bożyński, Wojciech Bartosiak, Józef Wilczyński, Wilhelm Gleim.

———

STAN WOJENNY
w gub. piotrkowskiej.

II.

(Dalszy ciąg—patrz № 109).

Władysław Włodowski, pow. będziński — 2 mies. więz., za proklamacye. Czesław Gędkowski, pow. będziński—3 mies. więz., za śpiewanie pieśni na ulicy. Józef Topalski, pow. będziński—3 mies. więz., za proklamacye. Kazimierz Ulewicz, pow. będziński—3 mies. więz., za mowę na wiecu robotników. Antoni Biały, pow. będziński —3 mies. więz., za rewolwer. Stefan Nowik, pow. będziński—3 mies. więz. za wręczenie proklamacyi żołnierzowi. Stan. Buszko. pow. będziński—2 mies. więz., za rewolwer. Antoni Myga, pow. będziński—3 mies. więz, za rewolwer. Wincenty Szewczyk, pow. będziński—3 mies. więz., za żądanie zamknięcia sklepów w Sosnowcu. Piotr Bogdański, pow. będziński—3 mies. więz., za żądanie zamknięcia sklepów w Sosnowcu. Stanisław Kasprzak, pow. będziński—3 mies. więz., za żądanie zamknięcia sklepów w Sosnowcu. Ludwik Sroka, pruski poddany — 3 mies. więz., za żąd. zamkn. sklepów w os. Modrzejów. Karol Kindler — 3 mies. więz., za żąd. zamkn. sklepów w os. Modrzejów. Kajetan Nowar — 3 mies. więz., za żąd. zamkn. sklepów w os. Modrzejów. Piotr Bartkowski — 3 mies. więz., za żąd. zamkn. sklepów w os. Modrzejów. Michał Krasnodębski—3 mies

więz., za żąd. zamkn. sklepów w os. Modrzejów. Aleksander Zasztowt, Feliks Borowski, Stanisław Dzinda, Jan Cugowski, Władysław Walas i Lucyan Wichocki, rob. i ofic. st. Częstochowa—po 3 mies. więz., za usiłowanie wstrzymania pociągu. Emilia Dąbrowska, właśc. 1-klas. szkoły żeńskiej w Piotrkowie — 10 rubli, za brak szyldu w języku rosyjskim. Ludwik Zdanowski z Łodzi —2 mies. więz., za proklam. i nóż. Władysław Hagno z Łodzi—1 mies. więz., za proklamacye. Jan Bauer z Łodzi—1 mies. więz., za proklamacye. Michał Herman z Łodzi—1 mies. więz., za proklamacye. Stefan Lizurek z gm. Gzichów—3 mies. więz., za zadanie ran mieszk. gm. Bobrowniki Józefowi Fijałkowskiemu. Teofil Zagórski z gm. Gzichów — 3 mies. więz., za zadanie ran mieszk. gm. Bobrowniki Józefowi Fijałkowskiemu. Jan Jendrusik, w. Grodziec, pow. będziński — 3 mies. więz., za agitacyę wśród robotników. Stan. Wieczorek, w. Grodziec, pow. będziński—3 mies. więz., za agit. wśród robotników. Antoni Cwek, pow. będziński — 3 mies. więz., za proklamacye. Adam Gruchał, gm. Busko, pow. kielecki—1 mies. więz., za usiłowanie odbicia aresztanta z gminy Górna. Szczepan Rogosz, pow. olkuski—1 mies. więz., za usiłowanie odbicia aresztanta z gminy Górna. Franc. Jędrusik, gm. Górna—1 mies. więz., za usiłowanie odbicia aresztanta z gminy Górna. Aleksander Radosiński z gm. Gzichów — 2 mies. więz., za noszenie przy sobie proklamacyi. Józef Wietwicki z gm. Gzichów—2 mies. więz., za noszenie przy sobie proklamacyi. Teofil Januszewski z gm. Gzichów — 3 mies. więz., ze noszenie przy sobie proklam. Stefan Biluchowski z Częstochowy—50 rubli lub 2 tyg., za noszenie uniformu uczniowskiego. Stan. Matera z Piotrkowa—3 mies. więz., za ubliżenie żołnierzowi. Stanisław Czekajewski, Stefan Magicki, Antoni Kacprzak, Antoni Karolak, Edward Paliński z Łodzi — po 2 tyg., za roznoszenie gazet. Andrzej Grotowski, robotnik z Częstochowy—1 mies. więz., za znal. proklamacye. Grzegorz Szwed z gm. Zamoście—3 mies. więz., za agitacye wśród włościan. Stan. Kazoń, aptekarz z Pajęczna — 3 mies. więz., za agitacyę. Adam Grejlicz, Józef Szkudlarski, Julian Skrzypkowski, Michał Hoffman, Bronisław Piasecki, robotnicy z Łodzi—po 1 mies. więz., za przechowywanie broni. Swalski, maszyn. dr. żel. st. Łódź—1 mies. więz., za przechowywanie broni. Józef Marczek, rob. fabr. «Tonet» — 3 mies. więz. i pod sąd, za wręczenie prokl. żołnierzowi. Feliks Osiński z Łodzi—3 mies. więz., za proklamacye. Antoni Bugajak z Łodzi — 3 mies. więz., za proklamacye. Sylwester Sznur z Dąbrowy—3 mies. więz. i pod sąd, za zbieranie składek z polecenia partyi nar. dem. Stefan Migdał z Łodzi—3 mies. więz. i pod sąd, za zbieranie składek z polecenia partyi nar. dem. Ign. Lewandowski z Łodzi — 3 mies. więz. i pod sąd, za proklamacye. Julian Juszkiewicz z gm. Skalbmierz — 1 mies. więz., za rewolwer. Otto Cymermann, pow. będziński—3 mies. więz., za agitacyę wśród robotników. Roman Langier, pow. będziński—3 mies. więz., za agitacye wśród robotników. Ignacy Aniołczyk z Łodzi — 2 tyg., za noszenie czapki uczniowskiej. Józef Gulewski z Łodzi—2 tyg., za noszenie czapki uczniowskiej. Kacper Kokeciński z Łodzi—2 tyg., za rewolwer. Gminiacy gminy Popień za uchwałę w d. 4 stycznia, wszystkich 202 ch od 1 rb. do 11 rb.—650 rubli. Walenty Ostrowski, właśc. majątku Leszczyny — 3 mies. więz., za agitacyę wśród włościan gm. Popień, pow. brzeziński. Antoni Wieczorek z gm. Długie, pow. brzeziński — 3 mies. więz., za agitacye na zebraniu gminnem. Adam Przemyski, pow. stopnicki—3 mies. więz., za zbieranie składek. Jan Krzynkowski z gm. Brzeźnica—3 mies. więz., za zbieranie składek. Kazimierz Zalasowski, zarządz. majątk. «Rudniki» — 3 mies. więz., za agitacye na zebraniu gminnem w gm. Włodowice dnia 30 grudnia. Piotr Gruk, sołtys os. Włodowice — 3 mies. więz., za agit. na zebraniu gminnem w gm. Włodowice d. 30 grudnia. Marcin Łakota, mieszk. os. Włodowice—1 mies. więz., za agit. na zebr. gminnem w gm. Włodowice d. 30 grudnia. Wojciech Zieliński, pow. olkuski, Jan Porębski, pow. opatowski, zamieszkali w pow. będzińskim — po 1 mies. więz., za proklamacye.

(D. c. n.).

Z KRÓLESTWA.

Aresztowania w Łomży.

W «Warsz. dniewniku» znajdujemy następującą korespondencyę z Łomży:

„W dn. 1 maja na drutach telegraficznych socyaliści zawiesili czerwone sztandary z przeciwpaństwowemi napisami. Około godz. 12 w południe żandarmi zaaresztowali b. uczniów gimnazyum Kirtyklisa i Malewskiego, w chwili, gdy zawieszali taki sztandar na Zjeździe, a o godz. 4-ej zauważono przy podobnej operacyi b. gimnazistę Tarnowskiego i jakiegoś obcego mężczyznę, świeżo przybyłego do Łomży. Obadwaj oni, na widok żandarmów, rozbiegli się, przyczem Tarnowskiego schwytano, gdy przełazil przez parkan.

Żandarm ze strażnikiem i patrolem udał się zaraz do mieszkania Tarnowskiego, które otoczono i zrewidowano. W pierwszym pokoju zastano dwóch braci Klonowskich, a w drugim — owego nieznajomego przybysza z brauningiem w ręku. Rewizya w tem mieszkaniu wykryła znaczną liczbę proklamacyi P. P. S., czerwony sztandar z napisem, resztki materyi czerwonej, oraz mnóstwo listów polskich.

Ów nieznajomy nazwał się Władysławem Ryńcem i pokazał paszport na takie nazwisko. Znaleziono jednak również czystą książeczkę paszportową z gminy Smilewice pow. włocławskiego. Rewolwer był nabity 7 ładunkami, prócz których znaleziono jeszcze 2 komplety nabojów. Jeden z Klonowskich oświadczył, że proklamacye otrzymał od nieznajomego studenta.

Kirtyklisa, Malewskiego, Tarnowskiego i braci Klonowskich uwięziono i wytoczono im sprawę z art. 126, 129 i 132 ustawy karnej.

Akt zemsty. W tych dniach podaliśmy wiadomość z Iłży o zamordowaniu dwóch kobiet, które świadczyły w sądzie w sprawie robotnika Papaja, zabójcy komisarza włościańskiego, Borka. Obecnie «Warsz. Dniew.» uzupełnia tę pierwszą krótką wiadomość następującemi strasznemi szczegółami:

„Obie kobiety: Józefa Wójcikowa lat 40 i jej sąsiadka, Antonina Kolecka, lat 33, zginęły od gradu kul rewolwerowych. Na zwłokach pierwszej znaleziono 12 ran od kul, gdy druga była przeszyta 10-ciu. Zabójstwa dokonali członkowie komitetu socyalno rewolucyjnego starachowickiego. Kolecka świeżo powróciła z Warszawy, dokąd jeździła z synem Wójcikowej, Romanem, aby zeznawać w sądzie. Tym samym pociągiem udało się do Warszawy dwóch członków partyi, aby przekonać się, jak wezwani będą świadczyli w sądzie. Roman Wójcik na kilka minut przed przybyciem zabójców, wyszedł z mieszkania i dzięki temu ocalał. Matkę jego, Wójcikową zastrzelono dlatego, żeby nie mogła świadczyć przeciw zabójcom Koleckiej. W mieszkaniu była w owej chwili jeszcze 9-letnia córeczka Wójcikowej Julia, która schowała się za piec. Zabójców było około 20, którzy strzelali bez przerwy. Na podłodze znaleziono 82 gilzy rewolwerowe."

Schwytanie morderców Sprawcy zabójstwa ś. p. Maryi z Szczepańskich Puławskiej pod Skierniewicami są już schwytani. Byli to przywódcy utworzonej w pow. rawskim bandy, złożonej z 20 tu osób.

Zabójcą ś. p. Puławskiej jest chłopiec 19 letni, który strzelał do niej trzy razy—syn jednego z rządców okolicznych majątków.

Roztropności sołtysa miejscowego należy zawdzięczać schwytanie bandytów, on bowiem, spostrzegłszy, że ci, kładąc się spać, chowają rewolwery pod poduszki, dał znać straży ziemskiej w Skierniewicach, a ta, nadbiegłszy z wojskiem, chałupę otoczyła i wszystkich łotrów schwytała.

Zajście w fabryce. Jeszcze w ubiegły piątek zastrejkowało 6 snowaczy bawełny w fabryce Lorenza i Kruschego w Zgierzu, z powodu, że im wytrącono z zarobku po rb. 1 kop. 15 za strejk w dniu 1 maja r. b.

Gdy owi tkacze zwrócili się do administracyi, ta kategorycznie odmówiła żądanej zapłaty. Tkacze owi namówili swoich spółtowarzyszów do zawieszenia pracy. Usłuchawszy tej rady, robotnicy w liczbie 23 urządzili strejk w tkalni, do liczby tej przyłączyli się następni i pozostali tkacze, oświadczając, że dopóki na warsztaty nie będzie założona osnowa, nie mogą przystąpić do pracy. Wówczas właściciel fabryki p. Lorenz—wezwawszy majstra, polecił mu założyć osnowę.

Dowiedziawszy się o tem, prowokatorzy strejku nie dopuścili majstra do tkalni. Następnie zamknęli p. Lorenza i zawiadującego fabryką p. Stanisława Kociaka, przetrzymawszy ich kilka godzin.

O zajściu tem zameldowano naczelnikowi straży ziemskiej. Interweniowało wojsko.

Sprawców zajścia i gwałtów aresztowano, mianowicie: Piotra Andrzejczaka, Antoniego Stefańskiego, Józefa Borowskiego, Feliksa Olczaka, Ludwika Majewskiego i Jana Gostkowskiego.

Podczas interwencyi wojska jeden z robotników został raniony bagnetem. Rannego Szczepana Szymańskiego odwieziono do szpitala.

W sprawie zajścia wdrożone zostało śledztwo.

Zajście. Mieszkańcy wsi Bełdów Julian Zwierzchowski wraz z synami Bronisławem i Bolesławem zatrzymali dwóch ludzi, pędzących wozem, zaprzężonym w konie, pochodzące z kradzieży u Rocha Nowickiego z gm. Chociszew: wóz zaś należał do Wawrzyńca Sobczaka z Bełdowa. Złodzieje na widok ścigających dali kilkanaście strzałów. Jeden strzał ugodził Bronisława Zwierzchowskiego w lewą rękę, konia zaś raniono w szyję. Jednego ze sprawców kradzieży Fryderyka Pieńkowskiego ze wsi Stanisławów, gm. Babie, ujęto i osadzono w więzieniu łódzkiem.

Zwłoki Hapona.

O znalezieniu zwłok byłego duchownego Hapona w jednej z will w Ozierkach pod Petersburgiem, telegrafują do pism niemieckich szczegóły następujące:

Dnia 6 b. m. do willi pani Swerszyńskiej w Ozierkach przybył człowiek, liczący mniej więcej lat 40, silny brunet i wynajął willę na lato za 190 rub.

Przybysz oświadczył, że nazywa się Putilin i że mieszka w Petersburgu przy ul. Czernyszewskiej, w domu Winogradowa.

We dwa dni potem zjawił się w willi młody, bezwąsy mężczyzna i spytał stróża, czy willa jest już otapetowana i ogrzana, jak tego życzył sobie dzierżawca. Stróż odpowiedział przecząco, ponieważ otrzymany w sumie 10 rub. zadatek nie wystarcza. Wobec tego młodzieniec odszedł, wrócił jednak dnia następnego z Putilinem, zapłacił 40 rub. i polecił, aby willa była gotowa na 10 kwietnia.

Dn. 11 kwietnia zjawili się znów obaj i posłali stróża po 3 butelki piwa, oraz bochenek białego chleba. Stróż spełnił to żądanie, wróciwszy jednak nie zastał już przybyszów, a drzwi willi były zamknięte.

Ponieważ do dn. 13 b. m. nikt się do willi już nie zgłosił, pani Swerszyńska zażądała od naczelnika policyi w Ozierkach, Luedorfa, aby willę otworzył.

Zastosowano się do tego żądania. Wszystkie pokoje na parterze były otwarte i w zupełnym porządku. Na pierwszem piętrze jednak znaleziono drzwi jednego z pokojów zamknięte na kłódkę, przeciągniętą przez dwa kółka żelazne. Jedno wszelako z kołek obluzowało się tak, że drzwi bez trudu otworzono.

Wkroczywszy do pokoju, policya i stróż ujrzeli leżącą w kącie bezkształtną masę, pokrytą czarnem futrem o kołnierzu bobrowym. Z pod futra widniał gruby sznur, przeciągnięty do przybitego do ściany żelaznego wieszadła na ubrania. Odchyliwszy futro, przybyli ujrzeli zupełnie ubrane zwłoki ludzkie w postawie zgiętej we dwoje i ze stryczkiem na szyi.

W postaci tej poznano odrazu byłego duchownego, Jerzego Hapona.

Twarz nieboszczyka była całkiem sina, nos rozbity, jedno oko wysadzone, wargi silnie zwarte. Krawat leżał na ziemi, kołnierz od koszuli rozpięty. W jednej z kieszonek kamizelki znaleziono powrotny bilet kolejowy z Petersburga do Ozierek, ostemplowany dnia 11-go kwietnia. Zwłoki mało uległy rozkładowi.

O ile z oględzin zwłok sądzić można, Hapona najpierw zabito uderzeniami, a potem dopiero powieszono.

Po dokonaniu zemsty, zabójcy zbiegli do Berlina i stamtąd nadesłali, jak wiadomo, adwokatowi petersburskiemu Margolinowi papiery, klucz od kasy i pieniądze, znalezione przy Haponie.

Z CESARSTWA.

Ucieczka więźniów politycznych. Dzienniki kijowskie donoszą: „Zauważono ucieczkę więźniów politycznych: studenta politechniki Matinskowa i Grzegorza Demczuka ze szpitala cyry-

lowskiego. Przestępcy polityczni trzymani byli w szpitalu w oficynie parterowej, strzeżonej zewnątrz przez czterech policyantów. Ucieczkę zauważono w ten sposób: W oddziale powinno znajdować się 7 osób. Gdy zmieniono wartę dzienną, policyanci, którzy zdjęli wartę, sprawdzając liczbę uwięzionych, znaleźli ich tylko pięciu. Podejrzewając ucieczkę, policyanci zawiadomili administracyę szpitalną o wypadku. Zarządzono poszukiwanie i nie znaleziono dwóch wymienionych więźniów. Kiedy więźniowie zbiegli—nie wiadomo. M. i D. ze szpitala wyskoczyli przez okno na podwórze, a z podwórza za pomocą drabiny, zrobionej z prześcieradeł, przedostali się przez wysokie ogrodzenie, zaopatrzone w ostrza. Szlafroki szpitalne pozostawili na miejscu. Przedsięwzięte przez policyę poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

Telegramy

Petersburskiej Agencyi Telegraficznej.

Petersburg, 15-go maja. Dzisiaj odbył się Najwyższy przegląd i awansowanie na oficerów junkrów szkół: mikołajewskiej, inżynierskiej oraz artyleryjskich: mikołajewskiej i konstantynowskiej.

Petersburg, 15 maja. Na posiedzeniu dzisiejszem, Duma, rozpoznawszy projekt regulaminu, przystąpiła do obrad nad adresem w odpowiedzi na mowę Tronową.

Projekt adresu odczytał o godz. 7 wieczorem Nabokow. Po ukończeniu czytania rozległy się oklaski.

Hr. Heyden i 60 włościan proponowali odroczenie obrad nad adresem do jutra.

Wniosek ten odrzucono. poczem przerwano posiedzenie o godz. 7 m. 45. Wznowiono je o godz. 9 m. 14 wieczorem.

Pierwszy mówca Nabokow prosił o wykreślenie z drukowanego tekstu projektu adresu wyrazy: «wydać prawo» i zastąpienie go przez wyraz: «opracować».

Miklaszewski (z Czernihowa), zgadzając się w zasadzie na adres, dodał, że równocześnie z amnestyą dla działaczy ruchu wolnościowego potrzebna jest kara dla władz, które naruszyły prawo ogólne i pozbawiły naród wolności w dniu, w którym mu ją dano. (Oklaski).

Rodiczew mówi, że Rada państwa utworzyła mur pomiędzy Cesarzem a narodem, składa się z przedstawicieli warstw przeżytych i rozkładających się. Potrzebny jest gabinet, posiadający zaufanie narodu, wybrany z pośród przedstawicieli narodu.

Petersburg, 15 maja. Posiedzenie otwarto o godz. 3 m. 15. Hr. Heyden wnosi przerwanie obrad do chwili otrzymania drukowanego tekstu adresu, odpowiadającego na mowę tronową. Kilka głosów oświadczyło się przeciw przerwie. Duma odrzuca wniosek. Na porządek dzienny postawiono wniosek komisyi rewizyjnej dla opracowania przepisów i sprawdzenia pełnomocnictw. Na trybunę wchodzi referent komisyi, Kotlarewski, i oświadcza, że komisya przede wszystkiem ma opracować program przepisów i porządek zamknięcia dyskusyi, przyczem starać się na strzedz praw mniejszości jak również interesów Dumy. Ażeby nie odciągać dyskusyi do czasu ukończenia referatu, postanowiono przejść do rozważania projektu, przygotowanego przez komisyę. Potem uczyniono przerwę. Na posiedzeniu był obecny cały gabinet ministeryalny z Goremykinem na czele.

Petersburg, 15 maja. «Nowoje wremia» donosi, że rada ministrów, debatująca nad podjętą przez Dumę sprawę amnestyi, uznała, że jedynym krokiem celowym jest zwrócenie się Dumy do Cesarza: praktyka bowiem parlamentarna Europy zachodniej sprawę amnestyi przekazuje władzy Monarszej. Wyjątek w tym kierunku stanowi Francya, która w roku 1900-ym przeprowadziła amnestyę w drodze prawodawczej.

Rada ministrów uważa, że bezpośrednie zwrócenie się w sprawie amnestyi do Monarchy powinno być skuteczne, z uwagi na doniosły fakt zwołania pierwszej reprezentacyi narodowej.

Ministrowie wreszcie wypowiedzieli się przeciwko rozwiązaniu Dumy, bo powodem tego kroku nie może być brak stronnictwa rządowego przy ogóle żywiołów opozycyjnych.

Członkowie Rady państwa w dalszym ciągu obradują nad amnestyą i różnemi umotywowanemi projektami rezolucyi, które wnieśli: Tagancew, Szipow, Wernadski, Naryszkin, Bałaiej i Szachmatow.

Petersburg, 15 maja. Najwyżej mianowano b. ministra komunikacyi, Niemieszajewa, naczelnikiem kolei południowo-zachodnich. W chwili obecnej Niemieszajew jest zajęty rozważaniem spraw, związanych z polepszeniem stanu tych kolei.

Petersburg, 15 maja. Według wiadomości telegraficznych w Wiatce, Kremieńczugu, Sewastopolu i Ekateryuburgu dzień 1 go maja st. st. przeszedł spokojnie.

Petersburg, 15 maja. Dziś wypłacono posłom dyety poselskie za przeciąg czasu od dnia 10 maja do wczoraj. Dyety wypłacane będą odtąd co tydzień—w poniedziałki.

Moskwa, 15 maja. W Kurkowie tłum robotników, śpiewając pieśni rewolucyjne, szedł do Moskwy. Przy starciu z kozakami zabity został koń kozacki. Na cmentarzu wagankowskim tłum zatrzymał się i złożył wieniec na grobie weterynarza, zabitego w październiku.

Połtawa, 15 maja. W Łubnach ujęto gimnazistę, który od bogatego kupca wyłudził pieniądze, grożąc, że go zabije.

Stokholm 15 maja. Pierwsza izba riksdagu nie przyjęła 126 głosami przeciwko 19 projektu rządowego reformy wyborczej, przyjęła natomiast 118 głosami przeciw 26 projekt zaprowadzenia głosowania powszechnego oraz wyborów proporcyalnych do obu izb, a także zmniejszenia terminu wyborczego w pierwszej izbie z 9 na 6 lat.

Pekin, 15 maja. Poseł japoński w Londynie, Hajassi, mianowany będzie ministrem spraw zagranicznych, miejsce zaś jego zajmie baron Komura.

(Patrz str. 3-ą.)

Odpowiedzi Redakcyi.

Wątpiącemu. Kościół katolicki tak się zapatruje na sprawę mankietników:

Mankietnicy są heretykami i schizmatykami. Heretykiem nazywa się ten, który zaprzecza choćby jednego tylko artykułu wiary świętej. Schizmatykiem zaś ten, który oderwał się od prawowitej władzy Kościoła. Papież obecny Pius X w liście okólnym z dnia 5-go kwietnia r. b., pisze, iż księża mankietnicy „twierdzić zaczęli, że kościół zbłądził od prawdy i sprawiedliwości, że zatem Duch św. go opuścił". Zapominają więc mankietnicy jednego z podstawowych artykułów wiary świętej—bo Boskiego posłannictwa danego Kościołowi i opieki nad tymże Kościołem Ducha św. aż do skończenia wieków. Twierdzenie dalej mankietników, że „mateczka" Kozłowska, zwykła grzeszna kobieta, jest „najświętszą niepokalanie poczętą dziewicą, małżonką Chrystusa" (słowa wypowiedziane przez generała mankietników Kowalskiego w Oknei, gubernia siedlecka w dniu 4 kwietnia r. b.), czyż nie jest bluźnierstwem, o jakiem dotąd świat nie słyszał, a zarazem herezyą przeciw wierze świętej, która mówi, że każdy człowiek rodzi się w grzechu pierworodnym.

Księża mankietnicy oświadczyli, iż oni pozostają w łączności z Papieżem, a jedynie nie uznają biskupów, a przecież Papież Leon XIII w liście do biskupa w Tours pisze wyraźnie: „biskupi stanowią najprzedniejszą część Kościoła, która naucza i z prawa Bożego rządzi ludźmi, stąd też kto biskupom się opiera lub najuporczywiej jest im nieposłuszny, ten się oddala coraz bardziej od Kościoła".

Obecny już Papież Pius X-ty w dniu 4 września 1904 r. wydał dekret, którym rozwiązał stowarzyszenie mankietników, jako nielegalne i zabronił wszelkich stosunków z Kozłowską.

OFIARY.

Dla uczniów Szkoły Handlowej,
wydalonych z powodu nieopłacenia wpisu.
Aleksandra Frydrych 2 rb.
Dr. Ksawery Jasiński 3 rb.
Od biednej wdowy 1 rb.

Na nędzę wyjątkową.

Ku uczczeniu pamięci ś. p. Kazimiery Kunert składają nauczycielki i koleżanki 10 rb.

Na szkółkę rzemiosł.

Zebrane na chrzcinach u W. Tuszyńskiego 3 ruble 17 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi
15/V pp.	731.9	+23 5	52	Pd W 3	Z dnia 15/V Temperatura max. +23.5° C.
15/V 9 w.	730.4	+15.6	87	Pd W 1	Temperatura min. +12 5° C
16/V 7 r.	730.6	+13.6	85	Pd W 1	Opadu 6 3

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8. dla dam od 5—6. c-12
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—8.

Dr Jelnicki

Przyjmuje chorych z chorobami **wenerycznemi i skórnemi**
8—10 5—7½.
PIOTRKOWSKA 130. 1013-d-15

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w. panie od 5—6 popoł., w niedziele od 9—1 r. i od 3—6 popoł 1420r129
Ulica Południowa № 2.

Powrócił

Dr S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne
Krótka ul. № 4
przyjmuje od 8—2 rano i 6—9 wiecz. panie od 5—6 p.p. 195c70

Powrócił

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8—11 i do 6-8 po połud. panie od 5—6. 637r11

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe,
mieszka obecnie przy 1429
Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8—9½, r. i od 4½—6½, pp.

Dr. L. PRZEDBORSKI

przeprowadził się na
ulicę WSCHODNIĄ № 69
róg Dzielnej 1
przyjmuje z chorobami **gardła, krtani, nosa i uszu,** od 9 do 11-ej przed poł. i od 4—7 popoł. 206-60-39

AKUSZER
Dr JAN GINSBURG

Srednia nr. 18. od 9—11 i od 4—6.
Elektr. i masaż i à la Thour Brandt.
547-r-11

Sprzedaję gramofon z płytami. kasetkę żelazną, spodnie nowe, pierścionek, chuśtawkę i stół składany. Mikołajewska nr. 7, m. 14. 1192—2—1

Stróż z dobremi świadectwami może się zgłosić do właściciela domu przy ulicy Dzielnej nr. 13. 1201—2—1

Zaginął bilet woj-kowy na imię Gustawa Świercińskiego, wydany przez naczelnika m. Noworadomska. Adres: Piotrkowska 168, piekarnia. 1191-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Kozniak, wydany z gminy Grodziec. 1198—3—1

Zaginął chłopczyk w poniedziałek o godzinie 9-ej rano, majacy lat 7, w ubranku szarem, na imię Maniuś Odprowadzić go na ulicę Nawrot nr. 40 Jan Kołodziejek 1202—1

Zaginął paszport na imię Antoniego Błaszczyka, wydany z gminy Bruss, kancelaryi Rokicie. 1172—3—3

Zaginął paszport na imię Stanisławy Jach, wydany z Koła. 1181—3-2

Zaginął pies dog duży, wabi się „Tyras". Wiadomość w Administracyi „Rozwoju", 1182—3—2

5 beczek kapusty do sprzedania. Ulica Dolna nr. 5 Bałuty u Kopego. 1133.3 3

Piotrkowska № 108 m. 5
Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych. Przyjmuje codziennie od 4—6½ wiecz. 491—r-76

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od godz. 8—9 rano i od 4—8½, wieczorem. W niedziele i święta od g. 9½, do 1 popołudniu. 507—d—291

Dentysta G. A. Gutzmann

przeprowadził się do Łodzi i mieszka przy **ul. Promenada № 27, parter.**
Przyjmuje rano od 10 do 12 i od 2 do 5 popoł. 196c42

Dr. I. Betté

powrócił
Stary Rynek № 14
Przyjmuje od 8—11 i 4—6 pop. 685-10.5

Dr. Wincenty Gajewicz

powrócił i mieszka przy ulicy Zachodniej № 27. Choroby wewnętrzne i dziecinne. 517-r-15

Dr. B. MARGULIES

Choroby moczopłciowe, weneryczne i skórne
Piotrkowska 115.
Przyjęcie od 10—1 i od 5—8 wiecz; w niedz. i święta od 10—1 i od 5—6½, w. 486—r—13

Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,
CEGIELNIANA 14,
od 11—1 i 4—8. 246—r-60

Potrzebna zaraz do domu prywatnego
zdolna krawcowa
znająca krój. Oferty pod „zdolna krawcowa" w admin. „Rozwoju" 731—1

Potrzebne od 1-go lipca
mieszkanie na szkołę
początkową, złożone z 7—8 pokoi i kuchni lub cały domek parterowy. Adresy z ceną składać w Administracyi „Rozwoju" pod lit. A. A. A. 730—1

Potrzebny Majster draperski,
zdolny, pracowity, obeznany z najnowszemi maszynami, także z filcowaniem. Zgłoszenia z wyszczególnieniem praktyki i żądań, o ile możliwe po niemiecku, proszę składać pod lit H. T. w Administracyi „Rozwoju". 732—3—1

Do sprzedania

czarny garnitur oraz tremo mebli salonowych, solidnej roboty. F. Drozdowski i S-ka, Zachodnia 63. 694—3—2

Hygiena zębów.
Znany ze swej dobroci i nagrodzony licznemi podziękowaniami
Elixir i Proszek do zębów
poleca Dentysta G. Gutzman, Promenada 27. Główny skład u L. Spiessa i Syna Piotrkowska 107. 196c22

Mydlarz

chrześcianin lub izraelita kawaler potrzebny na wyjazd do robienia mydła żółtego. Oferty L. Z. w Administracyi „Rozwoju". 725—3—2

Sklep kwiatowy Piotrkowska № 79 Elżbiety Ehrlich

w niedziele i święta w czasie sezonu letniego od godziny 4-ej będzie **zamknięty.** 734—3—1

Zarząd
Koła właścicieli domów i lokatorów

ma zaszczyt podać do wiadomości WW. Członków, iż w dniu 17 b. m., to jest w nadchodzący czwartek, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Dzielnej № 31, odbędzie się **ogólne miesięczne zebranie Koła** w sprawie zaprowadzenia wodociągów i kanalizacyi w Łodzi. 733—1

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna d. 29 i 30 maja (11 i 12 czerwca) 1906 r. o godz. 10 rano na zasadzie § 40 i 90 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacyi niewykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie 1905 roku za frachtami: Charków miejska st. K. Ch. S. 9482 rzeczy domowe, S. Kemkor; Rostów Jek. 11382 jedwabne towary, I. G. Aptekman; Berdyczów 29186 rękodzielnicze towary, Ch. Biełkin; Dunajewieckaja tr. Kan. 1261 wełniane towary, J. Liwszyc. Moskwa tow. M. Br. 51874 gumowe wyroby, Moskiewskie T-wo Rezinowej Manufaktury; Insar 719 bawełniane wyroby, Derbedeniew; Windawa 1871 rękodzielnicze wyroby, A. M. Zebba; Dźwiń 23610 korki, I. Kacenelenbaum, Dondiuszany 1492 ekstrakt, E. Kojfman; Moskwa tow. M. Br. 63105 woda dziegciowa, J. F. Jasiński; Kijów II M. K. W. 9241 cukiernicze wyroby, W. Jefimow; Dźwińsk 25667 guziki, Natanson i S-ka; Połock 5393 rzeczy domowe, D. Liwszyc; Kaińsk 468 rzeczy domowe, Liwszyc; Pokrowskaja Słoboda 19979 rękodzielnicze wyroby, A. Pfejf dla I. Ginsburga; Burasy 1366 rękodzielnicze wyroby, Burmistrow dla M. Wolfelda; Burasy 1367 rękodzielnicze wyroby, Żywajew dla M. Wolfelda; Burasy 1368 rękodzielnicze wyroby, Zarkow dla M. Wolfelda; Burasy 1369 rękodzielnicze wyroby, Małyszew dla M. Wolfelda; Końsk 12323 piaskowiec, A. Kronenblum; Jastrząb 4966 kamienie szlifierskie, Br. Szczęśliwi; Warszawa m. 63528 mosiężne kuchenki naftowe, Krasiński i S-ka; Warszawa m. 62499 kolonialne towary, Feld; Warszawa m. 102478 książki komercyjne, Majbaum dla M Landaua; Warszawa m. 91965 segregatory, Majbaum dla K. I. Joffe; Warszawa m 94446 skórzane obrzynki, Rozenberg dla Birnsztejna; Warszawa m. 99462 i 99262 chemiczny produkt, Warszawski skład nowości; Warszawa m 100288 lustra, Endewelt; Warszawa m. 102034 bawełniane wyroby, Rudowski; Warszawa m. 64142 żelazne wyroby, Sztikgold; Warszawa Kow. 124039 worki próżne, Trybel i Bigelman; Warszawa Br. 142934 smar do maszyn, A. Irlicht i Librowicz; Warszawa Br. 114455 rzeczy domowe, Mirosławski; Kalisz 3890 beczki próżne, Warszawski; Pruszków 5779 lakier olejny, W. Karpiński i Leppert; Włocławek 13348 dreny, L. Bojańczyk dla Orzechowskiego; Noworadomsk 14731 i 14732, Br. Thonet, meble gięte; Warszawa W. 83733 części maszyn, J. Sotzik i S-ka; Warszawa 87418 linoleum, Wikander i Larson; Warszawa 84847 papier listowy, A. M. Prużański; Warszawa 89873 i 89872 mączka dla dzieci „Nestla"; Warszawa 87129 laski drewniane, I. Bajcz; Warszawa 86370 atrament, M. Leszczyński i S-ka; Warszawa 75068 kolonialny towar, G. Rejchenberg; Warszawa 81974 talk, M. Iwenicki; Warszawa 80043 aptekarskie towary i naczynia szklane, Karolewski; Aleksandrów 46107 gips, Gerhard i Hey; Granica W. 11675 i 11426 części maszyn i arbestowe wyroby, Goldlust i S-ka; Kijów P. Z. 58479 fotografie, Naczel. st. dla Worobiejczyka; Kineszma 630 bilety wizytowe, Anfimow; Wielikokniażeskaja 164 rękodzielnicze wyroby, Kisielew; Warszawa posp. W. 22425 szkło okienne, Królikowski; Warszawa posp. W. 23357 politura, D. Sztickgold; Warszawa posp. 20240 knotki, G. Kościński; Warszawa posp. 20318 książki, Góranowski; Warszawa posp. 20449 książki, Agentura Celna; Żmerynka 30578 parasol czarny, Nacz. st.; Ryga I pas. R. or. 46466 książki, K. G. Żychman; Bobrinskaja 91 rzeczy zapomniane, Nacz. st. dla Goldkinda; Petersburg Mik. 164866 książki, Lewensztejn; Petersburg pas. s. p. w. 44307 książki, T-wo „Proświeszczenje" 7 rota; Aleksandrów 37891 żelazne wyroby, Agentura Celna; Perm 4230 sukienne towary, L. F. Ginsberg; Ryga tow. 184080 konserwy rybne, L. W. Gegginger; Rostów pas. Jek. 29109 książki, „Donskaja Riecz"; Altona-Ottona 1—1 wzory obić, Haus Iren i S-ka dla E. I. Jaurińskiego; Szczakowa 1—8550 pomada do czyszczenia metali, L. Flaszen dla S. Słupskiej; Berszadź 2663 obrzynki sukienne. Kogan. Zwrotne towary: Kałkuny 3207 nici do szycia z frachtu Łódź-Kałkuny z d. 4/II 1905 r. za № 148003 Naczel. st. dla N. Grinblata; Warszawa W. 80642 smar do maszyn z frachtu Łódź F.-Warszawa № 14265 z d. 10/V 1905 r., Eksped. tow. dla M. Szejnborna. **Na stacyi Łódź-Karolew** L. F. dnia (31 maja) 13 czerwca 1906 r. o godz. 2 po południu: Końsk 13430, 13287 i 13144 drzewo lipowe, Sztark; Radom 11491 rzeczy domowe, N. Haftow; Jastrząb 7112 kamienie szlifierskie, M. Kac; Opoczno 7958 piaskowiec, N. Fuks dla Sz. Angorka.

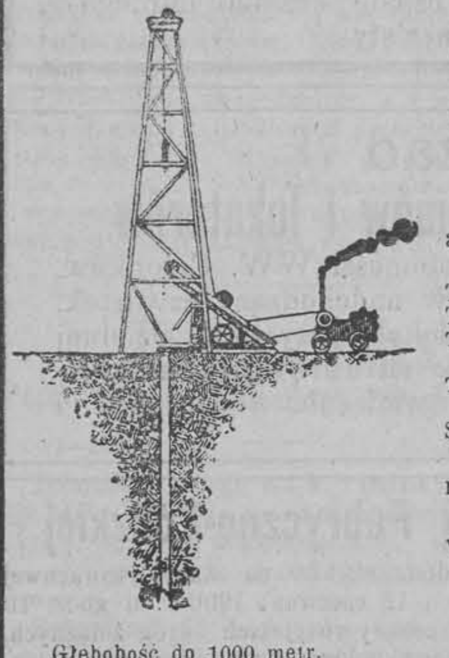
W razie, gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. **Łódź-Fabr.** w d. (2, 5 i 6) 15, 18 i 19 czerwca 1906 r. o godzinie 10 rano, a na st. Łódź-Karolew d. (6) 19 czerwca o godzinie 2 po południu. 729 3-1

Biuro wiertnicze i robót górniczych.

Inżynier górniczy

ŁEMPICKI i S-ka

SOSNOWIEC (Gubernia Piotrkowska).



Głębobość do 1000 metr. Swiatło od 2' do 40". 318

Biuro **Łempicki i S-ka** podejmuje się poszukiwania wszelkich ciał kopalnych, wiercenia studni artezyjskich oraz wykonywa wszelkie roboty górnicze.

Biuro **Łempicki i S-ka** wykonało poważne roboty dla:

Towarzystwa górniczo-przemysłowego „SATURN".
Towarzystwa bezimiennego kopań węgla „CZELADŹ".
Towarzystwa WARSZAWSKIEGO kopalń węgla i zakładów hutniczych.
Towarzystwa GRODZIECKIEGO kopalń węgla i zakładów przemysłowych.
SOSNOWIECKIEGO T-wa kopalń i zakładów hutniczych.
Zakładu HUTA KATARZYNA.
T-wa wyrobów bawełnianych KAROLA SCHEIBLERA.
T-wa Akc. wyrobów bawełnianych L. GEYERA w Łodzi.
T-wa Akc. wyrob. półwełn. R. KINDLERA w Pabianicach.
Fabryki wyrobów jedwabnych KLINGE i SCHULZA w Łodzi.
Drogi żelaznej WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ i wielu innych towarzystw, instytucyi i osób.

Biuro **Łempicki i S-ka** przedstawia poważne referencye i daje gwarancyę należytego wykonania robót najnowszemi maszynami parowemi i ręcznemi.

Biuro **Łempicki i S-ka** składa na każde żądanie szczegółowo opracowane oferty z uwzględnieniem wiercenia, dostarczenia i ustawienia pomp, rurociągów itp. po zbadaniu własnym kosztem warunków na miejscu.

Przedstawicielami Biura **Łempicki i S-ka** na Łódź i jej okolice są:

p.p. Hordliczka i Stamirowski, Łódź, ulica Piotrkowska № 150. Telefon № 532.

Niniejszem mamy honor podać do ogólnej wiadomości, że od dnia 20 maja r. b.

handle win i towarów kolonialnych oraz spożywcze

będą zamykane codziennie o 10-ej wieczorem, w niedzielę o 5-ej po południu.

723-5—1

Kupcy łódzcy.

Rb. 13[75]

Ubranie męskie

Rb. 11

Peleryna męska

Rb. 4[75]

Spodnie męskie

Wymieniam w ciągu 10 dni garderobę nieużywaną. Wobec niebywałych nizkich cen uskuteczniam sprzedaż wyłącznie za gotowiznę.

Emil Schmechel
w Łodzi, Piotrkowska 98.
w Warszawie: Marszałkowska 130.

842

Międzynarodowa Agentura SAMOCHODÓW

WARSZAWA. Leszno 25. Telef. 40.16.

Sprzedaż. ~~~ **Reperacya.** ~~~ **Garage.**

Wyłączna reprezentacya **SAMOCHODÓW** fabryki francuskiej **„MORS"** (o sile od 17 do 45 koni) **specyalnie budowanych dla dróg tutejszych** oraz **SAMOCHODÓW** firmy **„SIZAIRE et NAUDIN"**, wyrabiającej wyłącznie **SAMOCHODY typu dwuosobowego najprostszej i najpraktyczniejszej konstrukcyi, nie wymagającej obsługi mechanika.** —— Szybkość do 60 wiorst.

Sprzedaż SAMOCHODÓW **de Dietrich, Charron, Renault** i innych oraz **ŁÓDEK MOTOROWYCH i MOTOCYKLI F. N** 4 cylindr. z **magnetycznem zapalaniem.**

Wyłączna Agentura Pneumatyków **MICHELIN et Comp.**

518—30—9

Kompletne stacye elektryczne, wszelkie akcesorya i części zapasowe do **Samochodów i Motocykli.**

Niniejszem oświadczam, iż **żadnych weksli** na zlecenie „K. lub F. Zyzarskiego" nie wystawiałem, przeto takowych płacić nie będę, gdyż są sfałszowane na takowych moje podpisy i przedsięwziąłem w celu wykrycia winnych, właściwe kroki sądowe. Stefan Licthorst, Stare Rokicie nr. 99, powiat łódzki.

711—3—2

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi Łódź-Cho ny w d. (5) 18 maja 1906 r. o godzinie 2 po południu, na zasadzie §§ 40 i 84 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będzie sprzedany z głośnej licytacyi niewykupione przez odbiorcę towar przybyły w miesiącu kwietniu r. b. za frachtem: Berezań M. K. W. Łódź-Chojny 3897 żyto 750 pudów, Kartaszewski.

Uwaga. W razie, gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia (8) 21 maja 1906 r. o godz. 2 po południu. 728-3-2

W Skierniewicach mieszkanie letnie,

pokoje słoneczne w dużym pięknym ogrodzie, kąpiel rzeczna w miejscu, fortepian; całodzienne utrzymanie dla pań i panienek. Wiadomość na miejscu, posesya P. Heirich, Czubalska. 717—3—2

Letnie mieszkanie w Kwiatkowicach,

trzy pokoje, kuchnia i werenda — z meblami do wynajęcia; kościół, las, kąpiel, sklep spożywczy na miejscu. Wiadomość w kancelaryi adw. przys. Maternickiego, Nowy Rynek 9. 724—3—2

Zaraz do wynajęcia

2 pokoje

z kuchnią na ul. Milsza № 50 za 140 rub. Wiadomość u S. Łudzkiego, Średnia 2. 705-4-2



458 20-10

DO PRACOWNI Wł. Janiszewskiej

potrzebne są zdolne

Staniczarki i Spódniczarki

Ulica Przejazd № 16, I piętro od frontu. 1252

Mieszkanie

składające się z 5-ciu pokoi i kuchni na 1-szem piętrze zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia. Tamże stajnia na osiem koni i remiza. Lipowa № 33, wiadomość na miejscu. 711-3-2

Piotr Wacław Engelhardt

Adwokat Przysięgły

Zamieszkał przy ulicy Zawadzkiej № 17.

684—6—5

Letnie mieszkanie,

2 pokoje z kuchnią w Bratoszewicach, park, ogród owocowy, wody, las, 4 wiorsty od stacyi. Wiadomość ul. Długa nr. 12, m. 12, u Pawlikiewiczowej. 673-6-4

Przyjemne mieszkanie

(wysoki parter) z czterech pokojów, kuchni, łazienki z wszelkiemi wygodami, przydatne również na kantor, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Juliusza 42. 708—3—3

Gorsety szyję — eleganckie i wygodne. Przyjmuję gorsety do reperacyi i prania. Ulica Mikołajewska № 53 mieszk. 7 Kędzierska. 1785-3-3